

Krzyżówka panoramiczna nr 22

SKRZYŃNIA DUŻY GAR	AUREOLA CENNE FUTRO	BLIGIA RODZIMY GOBELIN	SKRAJ STOŁU	OBOK TREFLA	CZEŚĆ ŚWIATA ZNANA PAPUGA	PORZĄDEK FREDZLA	AWARIA SERCA												
		19	POPIS DŁY TANIE WINA	5	ZABRO- NIENIE TURECKI PAN		4												
KSW LAKIER EMULSJA		2		14	PAŃSTWO UCZEŃ W WOJSKU	CZARNA WODA BIAŁY I CZARNY													
			CÓRKA ERIS		CZEŚĆ TALMUDU OSTATEK ŚWIECY	3	MIASTO NA TAJWANIE												
DROGA MIEJSKA	TWÓRCA "KRAINY UŚMIE- CHU"	POWÓZ Z ANGLII TŁUSZCZ KUCHENNY		PLAT- FORMA NAD KA- PITANEM	17	CZEŚĆ TWARZY IMIĘ PSA													
		16	KLASA JACHTU STRAGAN	15	9	BARYŁKA TOWOT	10												
NAD KRUCHTĄ	KRAJ W KRAJU	20			PROŚBA O CISZĘ PAPUGA GADUŁA		PIWO Z ANGLII												
		13	MIKOŁAJ PISARZ	6	EPOS HINDUSKI	7	8												
KONIEC	ARCHAİK		BOSKA "TOSCA"	1															
		11	ŚCIANA		GIĘTKI PANCERZ		12												
1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 20 dadzą rozwiązanie krzyżówki, które prosimy nadsyłać na adres naszej redakcji. Wśród autorów poprawnych rozwiązań rozlosujemy nagrodę.

Rozwiązanie poprzedniej krzyżówki brzmi: „TECHNIKA GÓRNICZA”.
Nagrodę wylosowała: MAŁGORZATA ZIELNIK Z MYSŁOWIC.

PIWO PRZEZ WIEKI

Z innej beczki

Niemal codziennie jesteśmy zasypywani informacjami o tym, że po latach stagnacji, nudy i przewidywalności polski rynek piwa zmienia się w zawrotnym tempie, co – jak wiemy – jest w przeważającej mierze zasługą tzw. browarów regionalnych/niszowych/rzemieślniczych (mniejsza o nazwę) oraz powszechnych już dziś kontaktów z kulturą zachodnią, dzięki którym mamy możliwość poznawać różne gatunki i sposoby warzenia złocistego trunku. Dojrzeliliśmy, staliśmy się bardziej wymagający, wybredni, nikt nam już nie wmówi, że piwo to po prostu słód, chmiel, woda i drożdże – nic więcej.

O sile odradzającej się w Polsce kultury picia piwa świadczą również stale wzrastająca liczba sklepików oferujących wysokiej jakości piwa z całego świata oraz zjawisko stosunkowo u nas nowe, aczkolwiek błyskawicznie zdobywające swoich zwolenników – mowa oczywiście o tzw. multitapecach. Można powiedzieć, że multitapecy to – z piwnego punktu widzenia – jeden z najlepszych owoców naszych kontaktów z Zachodem. Samo pojęcie zostało zaproponowane przez wybitnego znawcę złocistego trunku Michaela Jamesa Jacksona, nazywanego w kręgach branżowych papieżem piwowarstwa, w jednej z jego licznych książek na temat piwa i miało się odnosić do lokali gastronomicznych, w których klient może wybierać spośród bogatej oferty różnego rodzaju trunków z kraju i ze świata, wzbogacając tym samym swoją wiedzę i poszerzając swoje piwne horyzonty (w dosłownym tłumaczeniu



multitap oznacza „wiele kranów”, „wiele nalewaków” – w tego typu pubach piwo jest bowiem zwykle lane prosto z beczki). I choć na Zachodzie, a zwłaszcza w Stanach Zjednoczonych wspomniane pojęcie nie zyskało szerokiej rzeszy zwolenników ze względu na jego płynne, nieostre znaczenie (w języku angielskim odnosi się ono także do zawierającego dodatkowe przyciski urządzenia peryferyjnego do sterownika konsoli lub wielu znaków ukrytych pod jednym przyciskiem klawiatury telefonów komórkowych), w Polsce radzi sobie całkiem nieźle.

Idea multitapeców przywędrowała do nas z Zachodu, trzeba jednak pamiętać, że nie trafiłyby w Polsce na podatny grunt i nie spotkałyby się ze zrozumieniem, gdyby nie poważna zmiana mentalnościowa, jaka dokonała się w ostatnich latach w umysłach Polaków. Z chwilą, gdy na sklepowych półkach pojawiły się piwa bardziej wyrafinowane, a my zaczęliśmy ich próbować, odkrywając nieprzebrane

bogactwo piwnych gatunków, korporacyjne lagery, a raczej napoje lageropodobne przestały nam wystarczać. Trzeba przyznać – to był prawdziwy przełom, który rozsadził od wewnątrz skostniały rynek piwa w naszym kraju i utworzył drogę kolejnym zmianom. Trafność tej obserwacji potwierdzają wypowiedzi właścicieli pojawiających się u nas jak grzyby po deszczu multitapeców. – Polski klient szuka coraz częściej czegoś więcej, jest także skłonny zapłacić więcej, żeby dostać naprawdę dobry produkt. Uznaliśmy, że w Katowicach nie ma takiego miejsca, gdzie można by napić się kilku różnych gatunków lanego, dobrego piwa, pokosztować piw niszowych z całego świata – przyznają w rozmowie z dziennikarzem portalu Wirtualna Polska Piotr Wiktor i Natalia Rusinowska, twórcy Białej Małpy, katowickiego lokalu typu multitap. Właściciele Białej Małpy przekonują jednak, że multitap to nie po prostu inny, konkurencyjny wobec tradycyjnych pubów sposób oferowania danego produktu, w tym przypadku piwa, lecz przede wszystkim swego rodzaju filozofia jego podawania, która wyraża się w tworzeniu i propagowaniu kultury picia – stąd ogromne znaczenie, jakie przypisuje się w tego typu miejscach odpowiednio wykwalifikowanej obsłudze. – Wyszkolenie załogi jest kluczowe. Człowiek, który przychodzi, często nie ma wiedzy o piwie, barman powinien więc umieć dotrzeć do potrzeb każdego klienta, wdrożyć go w style i smaki piwa – podsumowuje ideę multitapecu Natalia Rusinowska.

MACIEJ RZEPECKI

KALEJDOSKOP WYDARZEŃ

To i owo

AŻ 37 PROC. DOROSŁYCH POLAKÓW NIE MA ŻADNYCH OSZCZĘDNOŚCI, A 24 PROC. ODŁOŻYŁO NA KONCIE TYLKO 1-2 PENSJE – WYNIKA Z BADANIA OPRACOWANEGO PRZEZ SMG/KRC NA ZLECENIE BANKU MILLENNIUM. Natomiast tylko połowa z nas czuje się finansowo zabezpieczona. Blisko trzy czwarte respondentów uważa, że aby czuć się finansowo zabezpieczonym, należy mieć zaoszczędzone przynajmniej trzy miesięczne pensje. Z raportu wynika, że zdecydowana większość Polaków (72 proc.) oszczędzałaby ponad 10 proc. swojej pensji, gdyby miała taką możliwość, jednak dziś robi to zaledwie jedna trzecia z nas, natomiast aż 61 proc. Polaków na poduszkę finansową przeznaczają mniej niż jedną dziesiątą swoich dochodów. Najwięcej, bo 35 proc. z nas, odkłada pieniądze wtedy, gdy zostanie im coś z miesięcznych wydatków. Niemal co piąty Polak (23 proc.) oszczędza tylko ponadplanowe środki. 15 proc. Polaków robi to zaś w miarę regularnie, odkładając choćby małe kwoty. Niestety, niemal co dziesiąty Polak nie oszczędza bez względu na okoliczności.

W PIERWSZYCH OŚMIU MIESIĄCACH TEGO ROKU ZANOTOWALIŚMY 117,7 TYS. ZAWARTYCH MAŁŻEŃSTW, CZYLI O PONAD 10 PROC. MNIEJ NIŻ W TYM SAMYM OKRESIE ROK WZDROŻENIA – WYNIKA Z DANYCH GUS. Spadek liczby małżeństw notujemy już czwarty rok z rzędu. W tym roku liczba zawartych małżeństw będzie najniższa od 1945 roku. GUS podaje, że najczęściej ślub biorą osoby w wieku 25-30 lat, a jest ich coraz mniej. Zmieniają się też obyczaje. Przybiera akceptacji dla osób, które mieszkają razem i wychowują potomstwo w niesformalizowanych związkach – rodzi się w nich obecnie 21 proc. dzieci. Polityka państwa również dyskryminuje małżeństwa (nabór do przedszkoli, rozliczanie PIT-ów, programy mieszkaniowe). Skutkiem małej liczby małżeństw będzie coraz mniejszy przyrost naturalny, gdyż to w związkach małżeńskich rodzi się najwięcej dzieci.

FUNKCJONOWANIE NARODOWEGO BANKU POLSKIEGO DOBRZE OCENIA PONAD POŁOWA BADANYCH (52 PROC.), A ŹLE 13 PROC. Poprawiły się pozytywne notowania Giełdy Papierów Wartościowych – negatywnie działalność giełdy ocenia 8 proc. respondentów, dwie trzecie nie ma natomiast w tej kwestii zdania. Zmniejszyły się krytyczne oceny wobec spółek Polskich Kolei Państwowych, jednak w dalszym ciągu 49 proc. ankietowanych źle ocenia funkcjonowanie kolei. Zadowolone z ich działania wyraziło 19 proc. badanych. Działalność Służby Celnej dobrze oceniło 34 proc. respondentów przy 6 proc. opinii krytycznych. 60 proc. nie ma jednak w tej sprawie zdania.

D W U T Y G O D N I K

Górnika

PISMO SPOŁECZNO-ZAWODOWE ŚRODOWISKA GÓRNICZEGO

REDAKTOR NACZELNA: Hanna Krzyżowska
Redaguje zespół

ADRES REDAKCJI:
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47,
tel. 32 352 03 09; tel. 500 27 88 66

E-MAIL: redakcja@nowygornik.pl; www.nowygornik.pl
WYDAWCA: Oficyna Wydawnicza „Górnika”,
40-749 Katowice, ul. Bł. ks. St. Kubisty 47
DRUK: POLSKAPRESSE Sp. z o.o., Sosnowiec

Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Redakcja nie zwraca niezamówionych materiałów, zastrzega sobie prawo ich redagowania i skracania.